

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 01, sierpień 2012 03:00

Rafał Rudka

Odśloni: 1794

---

Kontynuując temat zagadnień etycznych w samorządzie, dzisiaj przedstawiamy kolejny mankament, czy też słabości jakie charakteryzują nasze państwo, instytucje publiczne i społeczeństwo.

### **Słabość druga – przymykamy oko na patologie**

Druga słabość, związana ze wskazywaną biernością to przyzwolenie społeczne (obywatelskie) na różnego typu i kalibru patologie: zakłamanie, korupcję, nieprzejrzystość zasad, nierówne traktowanie, niesprawiedliwość i ciągle kreowanie nowej kategorii "równiejszych" wśród równych obywateli.

W państwie, w którym szerzy się korupcja i działają w praktyce nieprzejrzyste reguły naboru na stanowiska, czy w sferze rozdziału określonych dóbr - uczestnictwo w grze pozorów jest powszechne, bowiem masowość zjawiska jest konsekwencją powszechności autentycznych postaw ludzi.

To my bowiem - obywatele RP - dajemy łapówki, załatwiamy sobie wejścia, wykorzystujemy "chody", korumpujemy lekarzy, policjantów i urzędników, korzystamy jak tylko się da i gdzie się da z przywilejów zajmowanych stanowisk i pełnionych funkcji.

Poszukiwanie istoty zła w tajnikach «nieczystej władzy», której usunięcie automatycznie przywróci publiczną moralność jest z założenia diagnozą błędną. Trzeba w tym miejscu powtórzyć tezę dość banalną: walka z patologiami wymaga innych metod i sposobów, przede wszystkim zmian w sferze postaw i nawyków społecznych, myślenia o państwie i zależnościach istniejących pomiędzy wyborami jednostkowymi a tymi, które podejmowane są jawnie na szczeblu publicznym.

*cdn*

*Źródło: "Etyka i świadomość zagrożeń korupcyjnych", P.J. Suwaj, FRDL, Warszawa 2011*